

Instytut Pamięci Narodowej - Gdańsk

<https://gdansk.ipn.gov.pl/pl2/aktualnosci/150346,Decyzja-Europejskiego-Trybunalu-Praw-Czlowieka-w-Strasburgu-w-sprawie-procesu-mi.html>
27.04.2024, 11:35

Decyzja Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w Strasburgu w sprawie procesu między Lechem Wałęsą a Krzysztofem Wyszowskiem

Trybunał orzekł, że gdański sąd, wydając w 2011 r. wyrok w procesie Krzysztof Wyszowski - Lech Wałęsa, postąpił niepraworządnie. Krzysztofowi Wyszowskiemu przyznano odszkodowanie w kwocie 20 tys. zł.

Proces między Lechem Wałęsą o Krzysztofem Wyszowskiem toczył się od dekady przed sądami różnych instancji. W 2011 r. Sąd Apelacyjny w Gdańsku zadecydował, że Krzysztof Wyszowski ma przeprosić Lecha Wałęsę za stwierdzenie w mediach, że Lech Wałęsa jest „tajnym współpracownikiem SB”. Sądem ostatecznej instancji był Europejski Trybunał Praw Człowieka w Strasburgu, który wydał wspomniany wcześniej wyrok w tej sprawie.

O decyzji Strasburga szeroko informowały polskie media m.in. [„Do Rzeczy”](#).

Krzysztof Wyszowski 14 maja 2019 r. został wybrany na zastępcę przewodniczącego Kolegium na czwartą kadencję, rozpoczynającą się 28 czerwca 2019.



Krzysztof Wyszowski

Krzysztof Wyszowski

Urodził się 10 listopada 1947 r. w Mrągowie, syn Stefana Wyszowskiego i Krystyny z domu Nowakowskiej. Szkołę podstawową ukończył w 1961 r. W wieku 16 lat przerwał naukę w Liceum Ogólnokształcącym nr 2 w Olsztynie, podejmując pracę robotnika fizycznego. W 1975 r. przeprowadził się do Gdańska. Przez kontakty z członkami rodziny Józefa Piłsudskiego nawiązał współpracę z redaktorem Jerzym Giedroyciem z Instytutu Literackiego w Paryżu, który przez tajnych kurierów przekazywał mu wydawnictwa „Kultury” i innych ośrodków emigracyjnych do dalszego rozpowszechniania, m.in. w

Warszawie i Krakowie. W tym czasie Służba Bezpieczeństwa PRL podjęła przeciwko niemu i przeciwko współpracującemu z nim bratu – Błażewi Wyszowskiemu – Sprawę Operacyjnego Rozpracowania pod kryptonimem „Kanał” w celu zablokowania kanału przerzutu książek oraz prowokacji na rzecz oskarżenia o szpiegostwo.

Po powstaniu Komitetu Obrony Robotników włączył się w działalność tego środowiska. W 1977 r. przystąpił do współpracy z pismem „Robotnik”, wydawanym w podziemiu przez Komitet Samoobrony Społecznej „KOR”. W kwietniu 1978 r. był inicjatorem utworzenia Komitetu Założycielskiego Wolnych Związków Zawodowych Wybrzeża. W latach 1979–1980 działał również jako wydawca podziemny, publikując druki polityczne (m.in. „Res Publica”, „Głos”) oraz książki historyczne (Jerzy Łojek) i dzieła literatury pięknej (Witolda Gombrowicza, Wojciecha Karpińskiego, Czesława Miłosza, Leszka Szarugi, Jerzego Andrzejewskiego).

W sierpniu 1980 r. wziął udział w Wielkim Strajku w Stoczni Gdańskiej, gdzie dzięki własnym zasobom wydawniczym uruchomił druk dokumentów Międzyzakładowego Komitetu Strajkowego oraz ulotek strajkowych. Od 23 sierpnia 1980 r. wchodził w skład redakcji „Strajkowego Biuletynu Informacyjnego SOLIDARNOŚĆ”, będąc autorem tego tytułu, którego użycie jako hasła dla całego ruchu niepodległościowego zaplanował jeszcze w 1978 r. W 1981 r. pracował jako sekretarz redakcji „Tygodnika Solidarność”. Aresztowany 13 grudnia 1981 r., został umieszczony w więzieniu w Strzebielinie. W sierpniu 1982 r., wykorzystując pobyt w szpitalu, uciekł z internowania, podejmując współpracę z podziemnym ruchem solidarnościowym. Po zatrzymaniu przez SB w dniu 22 lipca 1983 r. i zwolnieniu (na skutek amnestii) kontynuował tę działalność do jesieni 1989 r.

Jako bezpośredni obserwator obrad Okrągłego Stołu (akredytowany jako członek ekipy „Video Studio Gdańsk”) publikował na łamach pism podziemnych i „Kultury” paryskiej krytyczną ocenę przebiegu i wyników „kontraktu”. Z tego powodu odrzucił propozycję redaktora Tadeusza Mazowieckiego kontynuowania pracy w odnowionym „Tygodniku Solidarność”. Podjął w nim pracę jako kierownik działu politycznego dopiero po powołaniu Jarosława Kaczyńskiego na stanowisko redaktora naczelnego pisma. W tym czasie za swe główne zadanie uznał niedopuszczenie do utrwalenia się w Polsce powstałego w wyniku obrad Okrągłego Stołu systemu postkomunistycznego. Uznając, że pierwszym krokiem powinno być obalenie prezydentury Wojciecha Jaruzelskiego, namówił Lecha Wałęsę do podjęcia akcji na rzecz przyspieszonych wyborów prezydenckich. Jako członek jego sztabu wyborczego uczestniczył w tworzeniu programu politycznego kandydata, w którym przeforsował wpisanie dążenia do przystąpienia do Sojuszu Północnoatlantyckiego (NATO) jako głównego celu ówczesnej polskiej polityki zagranicznej. Po wygranej kampanii odrzucił propozycję Lecha Wałęsy podjęcia pracy w jego Kancelarii i został doradcą premiera Jana Krzysztofa Bieleckiego. Po niedługim okresie współpracy złożył dymisję i podjął aktywność na rzecz jak najszybszego przeprowadzenia demokratycznych wyborów parlamentarnych. Po wyborach przyjął propozycję objęcia funkcji doradcy premiera Jana Olszewskiego, aktywnie uczestnicząc w działaniach na rzecz lustracji i dekomunizacji.

Po obaleniu rządu Jana Olszewskiego przez koalicję postkomunistyczną powrócił do pracy w „Tygodniku Solidarność” jako publicysta (w latach 1997–2000 pracował przy tworzeniu raportu końcowego Komisji Likwidacyjnej RSW, a następnie w Polskiej Agencji Informacyjnej). Do przejścia na emeryturę w 2012 r. aktywność publicystyczną kontynuował w tygodniku „Gazeta Polska”, następnie jako komentator niezależny.

Uchwałą Sejmu RP z dnia 23 czerwca 2016 r. powołany na członka Kolegium IPN.